
BIG

BIULETYN INFORMACJI GIMNAZJALNEJ

Nr 7 (20) 2009 luty

Drodzy czytelnicy!!

Chciałabym serdecznie powitać Was po feriach. Mam nadzieję, że zdążyliście przez ten czas odpocząć oraz nabrać sił i energii do dalszej pracy.

W związku z walentynkowym wydaniem gazetki życzę Wam dużo, dużo miłości!!!!

*Redaktor naczelna
Karolina Stopa*

Gazetkę Gimnazjum im. księdza Karola Wojtyły w Niegowici „BIG” zredagował zespół w składzie :
Karolina Stopa – redaktor naczelna, Aneta Olszańska, uczennice klasy I d



W numerze:

- Wywiad z panią **Elżbietą Stojną** - nauczycielką języka polskiego i wychowawczynią klasy III d,
- ABC slangu
- Po co nam Święto Zakochanych?
- Krzyżówka dla zakochanych,

NASZA WYCHOWAWCZYNI

Przygotowały: Aneta Olszańska i Karolina Stopa.

BIG: Czy szkoła jest pani pasją?

Pani Elżbieta Strojna: Tak, oczywiście. Staram się poświęcać jak najwięcej czasu swojej pracy. Gdyby to nie było moją pasją, nie byłoby mnie tutaj.

BIG: Skąd pomysł na zostanie nauczycielką?

E.S.: Marzyłam o tym od dzieciństwa. Jeszcze będąc w szkole podstawowej, często pomagałam swoim koleżankom, tłumaczyłam, objaśniałam (szczególnie z matematyki). Sprawiało mi to dużo radości, a przy okazji powtarzałam i utrwalałam materiał.

BIG: Chciała pani uczyć młodsze dzieci czy raczej starsze?

E.S.: Nie. Od początku chciałam uczyć w starszych klasach z tego względu, że nie mam uzdolnień ani plastycznych, ani muzycznych, a w nauczaniu zintegrowanym trzeba się wykazać takimi zdolnościami.

BIG: Jaki ma pani stosunek do swoich wychowanków?



Pani Elżbieta Strojna ze swoją klasą.

E.S.: Oj, to jest raczej pytanie do moich byłych uczniów, a nie do mnie. Staram się nie faworyzować ich i traktuje uczniów swojej klasy (III D) na równi z innymi.

BIG: Podobno otrzymała pani w tym roku Nagrodę Wójta....

E.S.: Tak, to prawda. Było to dla mnie ogromne zaskoczenie, ale i radość z tego, że moja praca została doceniona.

BIG: Jak pani skomentuje fakt, że jest pani bohaterką książki (od redakcji: zeszyt roczni absolwenci, uczniowie kl. III A ofiarowali pani Strojnej książkę napisaną przez siebie)?



Pani Elżbieta Strojna przyjmuje życzenia od uczniów podczas uroczystości Dnia Nauczyciela.

E.S.: To raczej nie jest książka o mnie, tylko wspomnienia i spostrzeżenia „autorów” na temat mojej pracy i stosunku do uczniów. To jest z jednej strony na pewno dla mnie budujące, a z drugiej strony - pouczające, ponieważ każdy z tych uczniów próbował powiedzieć mi, jak się czuł na lekcjach języka polskiego, na co zwracał uwagę, co mu przeszkadzało a co sprawiało radość. Książka ta jest dla mnie pewnego rodzaju wskazówką na przyszłość jak postępować z uczniami.

BIG: Jakie jest pani hobby?

E.S.: Na pewno czytanie książek, skoro jestem polonistą. Lubię także podróżować i zajmować się uprawą roślin doniczkowych. Byłam dwukrotnie we Włoszech i jestem zafascynowana tym krajem, kulturą, ludźmi.

BIG: Która klasa, której była pani wychowawczynią, była najlepsza i dlaczego właśnie obecna 3D?:P

E.S.: To dość sugestywne pytanie. Muszę spojrzeć na to spojrzeć z perspektywy czasu. Trudno mi teraz powiedzieć, czy wy jesteście najlepsi. Każda z klas ma w sobie coś niezwykłego, niepowtarzalnego. To już trzecie moje wychowawstwo w gimnazjum, ale nie umiem obiektywnie powiedzieć, która klasa była najlepsza. Wcześniej uczyłam w szkole podstawowej w Nieznanowicach. Bardzo miło i sympatycznie wspominam również tamtych uczniów i wychowanków.

BIG: Jakie ma pani plany na przyszłość?

E.S.: W najbliższym czasie planuje trochę odpocząć w ferii. W sferze moich planów i marzeń jest również to, żeby moi uczniowie jak najlepiej zdali egzamin gimnazjalny i dostali się do wymarzonych szkół. Chciałabym także w dalszej

przyszłości zwiedzić Grecję i Egipt. W strefie zawodowej na pewno w najbliższym czasie wezmę udział w różnych kursach i warsztatach poszerzających moją wiedzę w zakresie nauczania i wychowania.

BIG: Co sprawia, że traktuje pani uczniów jak swoje własne dzieci? Martwi się pani o oceny, zachowanie...

E.S.: Nie wiem, skąd się to bierze. Myślę, że tu może być to spowodowane tym, iż czuję się za was w jakimś stopniu odpowiedzialna. Jestem waszą wychowawczynią, to staram się o was dbać. Chcę, żebyście ukończyli gimnazjum z jak najlepszymi wynikami. Co prawda z różnym skutkiem mi to się udaje, ale staram się pomagać uczniom w miarę swoich możliwości.



Poczta walentynkowa dla pani Strojnej.

BIG: Dziękujemy bardzo za rozmowę i życzymy spełnienia marzeń☺

E.S.: Ja również dziękuję.

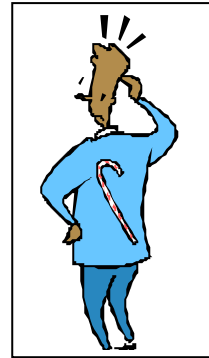


ABC SLANGU

Na co dzień mamy do czynienia ze słowami lub zwrotami, których znaczenia nie do końca rozumiemy. Postanowiliśmy pomóc Wam w ich rozszyfrowaniu.☺

W każdym numerze będziemy prezentować wybrane słowa.

Zaczynamy☺



A

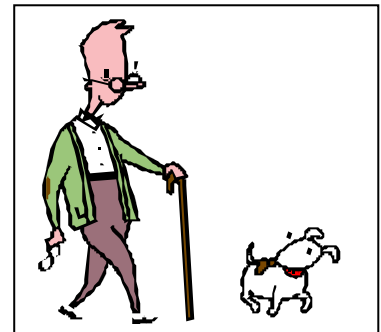
Adaś - potoczna nazwa popularnej marki Adidas.

Ale stypa - tego zwrotu używa się, gdy na imprezie lub w jakiś innych miejscach jest nudno

Alleluja i do przodu- powiedzenie zachęcające ironicznie kogoś do czegoś.

Antyk - rodzic, stary.

Avanti- inaczej awantura.



B

Babibasy- to nieoryginalne buty sportowe. Często są to podróbki wzorów oryginalnych marek.

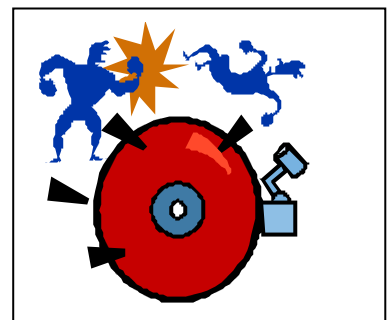
Babol- błąd

Badziew- coś felernego, przedmiot z wadą, coś, co nam się nie podoba, jest kiczowate.

Baginsy- szerokie, bardzo szerokie spodnie noszone przez osoby związane z kulturą hip-hop; przez skatów (patrz: Piotrek Wójtowicz☺)

Balety- masowa imprezka, tańce na dyskotece.

Bakej lolo- znaczeniowo podobne do: odczep się.



PO CO NAM ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH?

Sylwia Cuper i Elżbieta Nawojowska

Walentynki - Święto Zakochanych obchodzone 14 lutego. Nazwa pochodzi od imienia św. Walentego, patrona zakochanych.



Istnieje zwyczaj wysyłania w tym dniu listów zawierających wyznania miłosne często pisane wierszem. Współcześnie święto to zyskało bardzo komercyjny charakter. Na terenie Polski walentynki konkurują o miano tzw. święta zakochanych z miejscowym, rodzimym świętem słowiańskim zwanym potocznie Nocą Kupały lub Sobótką (obchodzonym w okresie przesilenia letniego w nocy z 21 na 22 czerwca). Do Polski zapożyczono zostało z kultury francuskiej i krajów anglosaskich w latach 90. XX wieku.

Walentynki to dzień jedyny w roku, gdy miłość wyrażają wszyscy i wszędzie. Najhuczniej obchodzone są w USA i w Anglii. 14 lutego zakochani wysyłają sobie serduszka, karteczki z życzeniami i obdarowują się drobnymi prezentami. Tradycja

mówi, że kartki i życzenia powinny być anonimowe - podpisane: „Twój Walenty” albo „Twoja Walentynka”. W Polsce walentynki często są uznawane za czysto komercyjne święto, ale czy nie można by tak też powiedzieć o innych świętach?

Walentynki wcale nie muszą wiązać się z biznesem. Czy nie jest przyjemnie, kiedy dostajemy od ukochanej osoby miły drobiazg czy zwykłe życzenia wykonane przez nią własnoręcznie? Walentynkowe wyznania można ukradkiem włożyć do kieszeni, wsunąć do skrzynki lub wysłać pocztą.



W walentynki czasami ciężko jest nam wyrazić, jak bardzo kogoś kochamy, często nie wiemy też, jak to zrobić lub jesteśmy zbyt nieśmiali, aby nawiązać bezpośredni kontakt. Ale warto pamiętać, że: *Nie żyj ten, co nie kochał i nie znał miłości!*

NASZE PROPOZYCJE WALENTYNKOWYCH WYZNAŃ

Do wykorzystania zawsze i wszędzie, nie tylko w Święto Zakochanych!

Liścik ten do Ciebie piszę,
Bo coś w głębi serca słyszę.
Jeśli chcesz, to go przeczytaj,
Gdy przeczytasz, to nie pytaj.
Bo gdy Ciebie zobaczyłam,
To o Tobie w nocy śniłam.
Bardzo mi się spodobałeś,
Coś pięknego w sobie miałeś.
Twoje usta, oczy, włosy
Mają w sobie dar uroczy.
A Twój uśmiech miły taki,
Jakby gdzieś śpiewały ptaki.
Może głupstwo napisałam,
Lecz się w Tobie zakochałam!



- Kocham tylko Ciebie, tego się nie wstydzę, jest mi bardzo smutno, kiedy Cię nie widzę.
- Kocham Cię, najdroższa, będę kochał wiecznie. Szczęście niech nam sprzyja, niech będzie bajecznie.



W głowie szumi, w sercu grzeje, sam już nie wiem, co się dzieje! A Ty już pewnie wiesz, że to moja miłość jest!

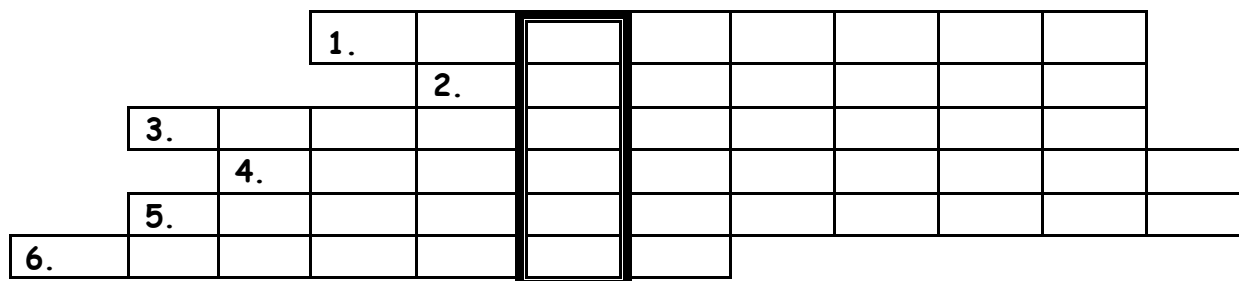
* * * * *

Kochany kolego, Skarbie serca mego,
Przestałeś mnie kochać, choć nie wiem dlaczego
Czyż Ci wierna nie byłam? Czy z innymi chodziłam?
Przysięgam na pieprz suchy i na zdechłe karaluchy,
Jesteś piękny jak kwiat róży, tylko masz łeb duży,
Usta słonia, mordę konia, nogi sarny,
Słowem - chłopak.



**14 lutego to fajny dzień, bo każdemu buziaka śle
I na Ciebie przyszła kolej – serce bije coraz mocniej.
Mam dla Ciebie walentynkę, bo Cię kocham jak cytrynkę.**

KRZYŻÓWKA WALENTYNKOWA



1. Imię patrona zakochanych.
2. Szczególne uczucie do drugiej osoby.
3. „... są wśród nas.”
4. Symbol Walentynek.
5. Szczególny dzień w lutym.
6. Inaczej spotkanie.

